

Sygnatura akt II C 254/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 30 października 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie II Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Mikołajuk

Protokolant: Monika Małyszka-Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2017 r. S.

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. w W.

przeciwko C. K.

- o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt II C 254/17

UZASADNIENIE

Pozwem z 19 lipca 2016 r. (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zażądała zasądzenia od C. K. kwoty 1610,52 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu wskazano, że strony łączyła umowa o konto osobiste o numerze (...) na podstawie której bank otworzył dla pozwanego rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy, w którym na jego wniosek uruchomił w dniu 18 września 2013 r. limit kredytowy umożliwiając obciążanie rachunku do wysokości przyznanego limitu. Zdaniem powódki strona pozwana zobowiązała się do zapewnienia wpływów pokrywających wykorzystaną kwotę limitu oraz naliczone odsetki na warunkach określonych w umowie i regulaminie. Podkreślono, że strona pozwana nie wywiązała się z umowy wobec czego bank wypowiedział łączącą strony umowę. Zdaniem banku kwotę roszczenia stanowi kwota główna kapitału zaś roszczenie stało się wymagalne z dniem 17 grudnia 2015 r.

Nakazem zapłaty z 30 stycznia 2017 r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Powyższe orzeczenie – sprzeciwem z dnia 16 lutego 2017 r. – zaskarżył C. K., żądając oddalenia powództwa. W uzasadnieniu wskazano, że powództwo nie jest uzasadnione bowiem ujawniona w pozwie kwota wynika z błędu systemu bankowego mającego miejsce w dniach 12 i 13 czerwca 2014 r., kiedy to bank dwukrotnie naliczył powodowi wypłatę kwoty 1450 zł mimo, iż po pierwszej wypłacie na koncie pozostała suma środków w wysokości 12,21 zł, zaś pozwany nie dysponował rachunkiem umożliwiającym zaciąganie debetu.

Pismem z 20 września 2017 r. powód cofnął powództwo co do kwoty 201 zł, żądając sumy 1409,52 zł i wskazując, że bank uznał – w w/w zakresie - reklamację powoda. Pozwany sprzeciwił się cofnięciu pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. prowadzi działalność bankową, w ramach której m.in. zakłada i prowadzi rachunki bankowe dla osób fizycznych.

Dowód:

- odpis KRS, k. 18-31

18 września 2013 r. strony zawarły „umowę konta” w ramach której bank udostępnił klientowi usługę bankową polegającą na otwarciu i prowadzeniu rachunku bankowego nr (...). Przy podpisywaniu umowy w placówce banku przy ul. (...) w S. pozwany zastrzegł, że domaga się usługi bez możliwości korzystania z linii debetowej. Dnia 12 czerwca 2014 r. pozwany wypłacił przy użyciu karty debetowej kwotę 1450 zł. C. K. oczekiwał wówczas wpływu środków od swojego poprzedniego pracodawcy w kwocie 200 euro. 13 czerwca 2014 r. pozwany udał się do bankomatu wypłacając jednocześnie kwotę 820 zł. Później dowiedział się zaś, że jego konto ponownie zostało obciążone kwotą 1450 zł, zaś na rachunku znajduje się debet. Pozwany próbował wyjaśnić zaistniałą sytuację w placówce banku, co nie przyniosło spodziewanych przezeń rezultatów. Bank odmówił uznania błędu.

Dowód:

- umowa, k. 32-33

- regulamin konta osobistego, k. 89-110

- zeznania C. K., k. 64

Pozwany wyjechał w celach zarobkowych za granicę i nie miał czasu na zajęcie się przedmiotowym incydentem. Pismami z 16 marca 2015 r. oraz 6 września 2016 r. C. K. reklamował dokonane na jego rachunku transakcje podkreślając, że są one wynikiem błędu systemowego banku bowiem, nie było możliwe wypłacenie - dwukrotne - środków z konta nie posiadającego debetu, podczas gdy już po pierwszej transakcji nie było wystarczających środków na dokonanie drugiej transakcji o tożsamej kwocie.

Pismami z 4 kwietnia 2016 r. oraz 23 września 2016 r., 11 października 2016 r. oraz 1 grudnia 2016 r. bank odmówił uznania reklamacji.

Dowód:

- reklamacje pozwanego, k. 62-63

- pisma banku, k. 71-79

16 października 2015 r. powód sporządził pismo stanowiące wypowiedzenie łączącej strony umowy, a następnie sporządził kopie wyciągu z ksiąg bankowych nr (...).

Dowód:

- wypowiedzenie, k. 34-35

- wyciąg z ksiąg bankowych, k. 36

Przedłożona kopia tj. wyciąg – prowadzonego na rzecz pozwanego - rachunku bankowego nr (...) wskazuje wypłatę w dniu 13 czerwca 2014 r. (piątek) przy użyciu karty debetowej sumy 1450 zł, gdzie transakcja została zrealizowana przy użyciu bankomatu o nr 063, przy ul. (...) w S.. Saldo rachunku uwidocznione na kopii po w/w wypłacie wynosiło 832,21 zł. Przedłożona kopia wskazuje, że 16 czerwca 2014 pozwany wypłacił ponownie kartą kwotę 820 zł. Transakcja została zrealizowana przy użyciu bankomatu o nr 034, przy ul. (...) w S.. Saldo rachunku po wypłacie wynosiło 12,21 zł. Przedmiotowa kopia wyciągu wskazuje także, że 16 czerwca 2014 (poniedziałek) pozwany wypłacił ponownie kartą kwotę 1450 zł. Transakcja została zrealizowana przy użyciu bankomatu o nr 063, przy ul. (...) w S.. Saldo rachunku po wypłacie wynosiło – 1437,79 zł.

Dowód:

- kopia zestawienia transakcji, k. 80-88

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

Jako podstawę prawną powództwa bank wskazywał łączącą strony umowę oraz art. 95 prawa bankowego umożliwiającą powodowi wystawienie dokumentu prywatnego jakim jest wyciąg z ksiąg banku.

Wobec tego, że strony łączyła umowa prowadzenia rachunku bankowego (który zdaniem powoda w sposób zgodny z umową został obciążony debetem) oraz umowa udostępnienia karty debetowej podstawy prawnej roszczenia należało upatrywać w przepisach art. 49-62 prawa bankowego dotyczących rachunków bankowych, przepisie art. 63f prawa bankowego (dotyczącym kart płatniczych), przepisach art. 69-79c prawa bankowego regulujących instytucję kredytów i pożyczek bankowych, przepisach art. 110 w/w ustawy regulujących kwestię prowizji i opłat, ewentualnie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405-414 kc).

Dokonanie prawidłowej subsumpcji wymagało jednak - pierwotnie - ustalenia prawidłowego stanu faktycznego. Ten zaś został nakreślony w oparciu o zgromadzone przez strony dokumenty, których prawdziwość nie była kwestionowana. Wyjątkiem w tym względzie okazało się jednak zestawienie transakcji rachunku pozwanego. Sąd odmówił wskazanemu wyciągowi wiarygodności, a tym samym wiarygodności wyciągowi z ksiąg bankowych nr (...). Nie było bowiem wątpliwym, że prawidłowość sporządzenia wskazanych dokumentów a tym samym żądania wskazanej w pozwie kwoty była przez pozwanego kwestionowana jeszcze na etapie przedsądowym. Powód winien zatem przedłożyć dokumenty wiarygodne, sporządzone w przepisanej formie. Do akt złożono natomiast kopię wydruku komputerowego „zestawienia transakcji” nie potwierdzonego za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie radcę prawnego. Na kopii tej widnieje zaś podpis pracownika banku, przy czym nie przedłożono jakichkolwiek dokumentów, które miałyby potwierdzać, że I. K. w ogóle była upoważniona przez powoda do wystawiania wskazanego dokumentu oraz, że dokument ten został wystawiony w zgodzie z art. 95 prawa bankowego. Powyższe podważa tym samym prawidłowość wystawienia wyciągu z ksiąg bankowych nr (...), który to wyciąg został również przedłożony jedynie w kopii, bez potwierdzenia za zgodność przez profesjonalnego pełnomocnika.

Powyższe nie pozostaje bez znaczenia, bowiem wskazane dokumenty miały stanowić podstawę określenia wysokości dochodzonego roszczenia. Skoro Sąd odmówił mocy dowodowej wskazanych dokumentów, to konsekwentnie należało uznać, że powód nie udźwignął ciężaru dowodu, nie wykazując w żaden sposób wysokości dochodzonego roszczenia. Jedynie wskazana okoliczność doprowadzić musiała do oddalenia powództwa. Podkreślić należy zaś, że zgodnie z zasadami procesu cywilnego ciężar gromadzenia materiału dowodowego spoczywa na stronach (art. 232 k.p.c., art. 3 k.p.c., art. 6 k.c.). Jego istota sprowadza się zaś do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskałaby aktywnym działaniem. Przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki, jest więc nie tyle jej prawem czy obowiązkiem procesowym, co ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Przy tym nie pozostaje wątpliwym, że w niniejszej sprawie powód (bank) - uważany za podmiot zaufania publicznego - a nadto reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, winien dolożyć najwyższej staranności celem przedstawienia sądowi dokumentów nie budzących wątpliwości, szczególnie, iż zasadność naliczenia kwoty wzmiankowanej w pozwie była przez pozwanego konsekwentnie kwestionowana jeszcze na etapie przedsądowym jak i w jego toku.

Niemniej jednak, gdyby nawet uznać, że wskazane dokumenty rzeczywiście pochodzą z systemów komputerowych banku – to w ocenie Sądu – rozstrzygnięcie i tak winno być tożsame.

W sprawie nie było spornym, że strony zawarły umowę o prowadzenie rachunku bankowego zaś bank udostępnił powodowi kartę debetową.

Oprócz samej wysokości żądania sporna była natomiast kwestia możliwości zaciągnięcia przez pozwanego zadłużenia debetowego. Pozwany konsekwentnie wskazywał bowiem, że jego umowa nie zawierała jakiegokolwiek możliwości zaciągnięcia debetu. W tym względzie powód przedłożył umowę o prowadzenie rachunku bankowego, z której nie wynika możliwość zaciągnięcia debetu kredytowego. Skoro tak, pozwany nie powinien mieć jakiegokolwiek możliwości wypłaty kwoty przenoszącej aktualne saldo rachunku. Tymczasem wyciąg – prowadzonego na rzecz pozwanego - rachunku bankowego nr (...) wskazuje wypłatę w dniu 13 czerwca 2014 r. przy użyciu karty debetowej sumy 1450 zł, przy czym transakcja ta została zrealizowana przy użyciu bankomatu o nr 063, przy ul. (...) w S.. Saldo rachunku po wypłacie wynosiło 832,21 zł. Wskazany wyciąg wskazuje, że 16 czerwca 2014 pozwany wypłacił ponownie kartą kwotę 820 zł. Transakcja została zrealizowana przy użyciu bankomatu o nr 034, przy ul. (...) w S.. Saldo rachunku po wypłacie wynosiło 12,21 zł. Znamiennym jest, że wskazane powyżej transakcje nie były przez pozwanego kwestionowane.

Przedmiotowy wyciąg wskazuje jednak również, że 16 czerwca 2014 pozwany wypłacił ponownie kartą kwotę 1450 zł, a transakcja została zrealizowana przy użyciu bankomatu o nr 063, przy ul. (...) w S.. Saldo rachunku po wypłacie wynosiło – 1437,79 zł, czemu pozwany stanowczo zaprzecza.

Sąd dał wiarę twierdzeniom C. K., który wskazywał, że rejestracja wypłaty musiała być konsekwencją błędu systemu bankowego. Zeznania powoda są spójne i logiczne, nadto nie pozostają w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym z dokumentów. Pozwany nie wykazywał jakichkolwiek oznak które budziłyby wątpliwość sądu w zakresie rzeczywistego stanu faktycznego. Jednocześnie wielokrotnie zgłaszał zaistniałą w jego ocenie nieprawidłowość.

Zasady logiki wskazują natomiast, że mało prawdopodobnym byłoby wypłacenie przez pozwanego w dniu 16 czerwca 2014 r. najpierw kwoty 820 zł (przy użyciu bankomatu o nr 034, przy ul. (...) w S.) a następnie w tym samym dniu kwoty identycznej co kilka dni wcześniej (nietykowej bo w sumie 1450 zł) w innym bankomacie (nr 063, przy ul. (...) w S.). Znamiennie jest zatem to, że ta nietykowa kwota została wypłacona rzekomo drugi raz, w tym samym bankomacie (nr 063) przy tym niekwestionowana transakcja miała miejsce w piątek podczas gdy druga domniemana transakcja miała mieć miejsce w poniedziałek. Przy tym wiedza ogólna i zasady doświadczenia życiowego wskazują, że banki (z uwagi na dni wolne od pracy w weekendy) niejednokrotnie księgują transakcje piątkowe dopiero w następnym dniu roboczym tj w poniedziałek.

W ocenie Sądu wskazana okoliczność (zbieżność kwoty, miejsca, nr bankomatu) oraz okoliczność wypłacania przez pozwanego w tym dniu kwoty w innym bankomacie wskazuje, iż księgowanie po raz drugi sumy 1450 zł na rachunku pozwanego było jedynie wynikiem błędu systemowego. W tym względzie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom pozwanego, który wskazywał, że kwestionował w placówce powoda prawidłowość zaksięgowanego przez bank na jego koncie debetu. Wobec powyższych sygnałów bank – sprzedający swe usługi osobie fizycznej (konsumentowi) znajdującej się z oczywistych względów w słabszej sytuacji prawnej i procesowej - winien był zatem zabezpieczyć wszelkie dowody mające na celu potwierdzenie ferowanych twierdzeń jakoby system bankowy był sprawny a wypłata rzeczywiście miała miejsce. Powód nie zabezpieczył natomiast – mimo, że mógł - monitoringu z kamer bankomatowych, wobec czego winien ponieść negatywne skutki procesowe swojej indolencji.

Reasumując - w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy – niepodobna twierdzić jakoby C. K. wypłacił po raz drugi wskazaną przez powoda kwotę, ani by mógł wymienioną czynność wykonać w oparciu o łączącą go z powodem umowę prowadzenia rachunku bankowego. Skoro zatem pobór środków w ogóle nie nastąpił, nie było zasadnym ustalenie ewentualnej podstawy prawnej żądania wymienionej w pozwie kwoty.

Dlatego też powództwo należało oddalić, o czym orzeczono w sentencji orzeczenia, nie orzekając o zwrocie kosztów procesu w myśl art. 98 kpc albowiem pozwany nie poniósł w toku niniejszej sprawy jakichkolwiek kosztów.